

**Uchwała z dnia 6 stycznia 1995 r.
I PZP 53/94**

Przewodniczący SSN: Maria Mańkowska, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Kazimierz Jaśkowski,

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Stefana Trautsołta, w sprawie z powództwa Romana L. przeciwko Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w J. o przywrócenie do pracy, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 6 stycznia 1995 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi postanowieniem z dnia 9 listopada 1994 r. [...] do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c.

Czy stosunek prawny łączący sędziego komisarza i syndyka masy upadłości ustanowionych dla tej samej jednostki organizacyjnej jest stosunkiem prawnym tego rodzaju, że powoduje wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy z udziałem syndyka z mocy samej ustawy (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.)?

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Sędzia nie jest wyłączony z mocy samej ustawy na podstawie art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. w sprawie z powództwa byłego pracownika upadłego podmiotu gospodarczego przeciwko syndykowi upadłości o przywrócenie do pracy z tego powodu, że jest równocześnie sędzią - komisarzem wyznaczonym w postępowaniu upadłościowym.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Łowiczu wyrokiem z dnia 27 kwietnia 1994 r., [...], oddalił powództwo Romana L. przeciwko syndykowi masy upadłości Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej "Ł." o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 listopada 1993 r. zapadło postanowienie o ogłoszeniu upadłości Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej "Ł." a sędzią-komisarzem wyznaczony został Sąd Rejonowy w Łowiczu. Faktycznie czynności sędziego-komisarza pełnił sędzia tego Sądu A. F. W dniu 24 stycznia 1994 r. syndyk upadłości wypowiedział umowę o pracę powodowi, który był likwidatorem Spółdzielni. Sąd Rejonowy uznał, że wypowiedzenie umowy o pracę powodowi było prawidłowe, skoro proces likwidacji Spółdzielni zakończył się z chwilą ogłoszenia jej upadłości.

Rozpoznając rewizję powoda od tego wyroku Sąd Wojewódzki- Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi przedstawił rozpatrywane zagadnienie prawne, podejmując poważne wątpliwości po stwierdzeniu, że w sprawie orzekł Sędzia A. F., który równocześnie pełnił obowiązki sędziego-komisarza w postępowaniu upadłościowym.

Sąd Wojewódzki podniósł, że przepis art. 48 kodeksu postępowania cywilnego

określa przyczyny wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy. Wobec tego skutkiem rozpoznania sprawy przez sędziego podlegającego wyłączeniu z mocy tego przepisu jest nieważność postępowania (art. 369 pkt 4 in fine k.p.c.). Analizując przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz. U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512 ze zm.) Sąd Wojewódzki stwierdził, że sędzia-komisarz kieruje tokiem postępowania i nadzoruje czynności syndyka. Można więc przyjąć, że między sędzią-komisarzem a syndykiem upadłości istnieje stosunek prawny mający cechy podległości i podporządkowania, a ich współpraca ma charakter stały i polega m.in. na obowiązku składania przez syndyka systematycznych sprawozdań. Na tym tle Sąd Wojewódzki powziął wątpliwość, czy między sędzią-komisarzem a syndykiem upadłości jako stroną postępowania nie zachodzi stosunek prawny tego rodzaju, że wynik sprawy oddziałuje na prawa i obowiązki sędziego w rozumieniu art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym prokurator wniósł o udzielenie odpowiedzi twierdzącej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie należało rozważyć, czy odpowiedź na przedstawione zagadnienie prawne była potrzebna dla rozpoznania sprawy. Gdyby bowiem uznać, że występowała w niej inna podstawa nieważności postępowania, to podjęcie uchwały byłoby zbędne. Zgodnie z art. 150 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz. U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512 ze zm.) każdy wierzyciel upadłego, który chce uczestniczyć w czynnościach postępowania upadłościowego, do udziału w których niezbędne jest ustalenie wierzytelności, winien w terminie oznaczonym zgłosić swoją wierzytelność sędziemu-komisarzowi. W orzecznictwie występuje rozbieżność w kwestii, czy dochodzenie takich wierzytelności w drodze procesu cywilnego oznacza tylko wybranie niewłaściwego trybu postępowania (por. wyrok z dnia 29 września 1967 r., I CR 100/67, OSNCP 1968 z. 7 poz. 121), czy też niedopuszczalność drogi sądowej (por. uchwałę z dnia 30 marca 1992 r., III CZP 22/92, OSNCP 1992 z. 11 poz. 188, Przegląd Sądowy 1993 nr 9 str. 109 z krytyczną glosą W. Broniewicza, Palestra 1994 nr 11 str. 163 z aprobującą glosą R. Niczyporuka i W. Wawer). Zważyć jednak należało, że powód dochodził uznania wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, tj. roszczenia, które powstało już po ogłoszeniu upadłości, było więc skierowane przeciwko masie upadłości a nie przeciwko upadłemu. Z mocy art. 32 § 2 Prawa upadłościowego nie uległo więc ono zamianie na roszczenie pieniężne. Droga procesu była z tego względu właściwa także w przypadku ewentualnego uwzględnienia powództwa w zakresie odszkodowania z art. 45 § 2 i 47¹ kodeksu pracy (por. np. uchwałę z dnia 25 sierpnia 1994 r., I PZP 33/94, OSNAPiUS 1994 nr 10 poz. 161).

Przechodząc do analizy przedstawionego zagadnienia prawnego należy uznać, iż Sąd Wojewódzki słusznie zwrócił uwagę na liczne zależności jakie występują w postępowaniu upadłościowym między sędzią-komisarzem a syndykiem upadłości, który jest pozwany w sprawie o roszczenie skierowane przeciwko masie upadłości (art. 60 Prawa upadłościowego). Zgodnie z art. 14 § 1 pkt 3 Prawa upadłościowego uwzględniając wniosek o ogłoszenie upadłości, sąd wyda postanowienie, w którym

m.in. wyznaczy sędziego-komisarza oraz syndyka upadłości. Sąd może pełnienie czynności sędziego-komisarza zlecić sądowi rejonowemu (art. 67 § 2 Prawa upadłościowego). Po ogłoszeniu upadłości czynności postępowania upadłościowego pełni sędzia-komisarz, z wyjątkiem czynności, które należą do sądu (art. 67 § 1). Sędzia-komisarz kieruje tokiem postępowania, ma nadzór nad czynnościami syndyka i oznacza czynności, których syndykowi nie wolno wykonywać bez szczególnego jego zezwolenia albo bez zgody rady wierzycieli (art. 87 § 1). Syndyk składa sędziemu-komisarzowi w terminach przez niego wyznaczonych, przynajmniej co trzy miesiące, sprawozdanie ze swoich czynności oraz sprawozdanie rachunkowe. Po ukończeniu czynności syndyk składa sprawozdanie ostateczne, które rozpoznaje i zatwierdza lub odpowiednio protestuje, sędzia-komisarz (art. 99). Sędzia-komisarz może syndyka zaniedbującego obowiązki upomnieć, a gdyby to nie odniosło skutku, nałożyć na niego grzywnę (art. 100).

Należy jednak uwzględnić, że wszystkie wyżej opisane zależności wynikające z łączących sędziego-komisarza i syndyka upadłości stosunków prawnych mają charakter procesowy. Względem na bezstronność orzekania przez sędziego-komisarza (mającego prawa i obowiązki sądu oraz przewodniczącego - art. 89 § 1 Prawa upadłościowego) i sądu w toku postępowania upadłościowego gwarantowana jest przepisem art. 67 § 4 tego prawa, według którego w skład sądu orzekającego nie wchodzi sędzia-komisarz, gdy sąd rozstrzyga zażalenie na postanowienie sędziego-komisarza. Należy uznać, że przepis ten oznacza wyłączenie sędziego-komisarza w takich przypadkach z mocy ustawy. Przepis ten oczywiście nie dotyczy wyłączenia sędziego-komisarza od rozpoznania w drodze procesu sprawy o roszczenie skierowane przeciwko masie upadłości, a więc jej syndykowi. Wyłączenie takie mogłoby nastąpić na podstawie art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., gdyby stwierdzić, że między sędzią rozpoznającym sprawę i będącym równocześnie sędzią-komisarzem w postępowaniu upadłościowym, a syndykiem upadłości występuje taki stosunek prawny, że można przyjąć, iż wynik sprawy oddziałuje na prawa i obowiązki sędziego.

Jak słusznie podkreślił Sąd Wojewódzki, w analizowanym przypadku taka zależność nie zachodzi, gdyż wynik sprawy nie wpływa na majątkowe lub osobiste prawa i obowiązki sędziego. W przepisie art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. chodzi bowiem o materialne prawa i obowiązki sędziego, które mogą powstać na tle materialnoprawnego stosunku łączącego sędziego ze stroną. Tymczasem, jak wyżej to wskazano, sędziego-komisarza i syndyka łączą stosunki prawne o charakterze procesowym, a takie nie mogą wpływać na prawa i obowiązki sędziego jako podmiotu realizującego zdolność prawną osoby fizycznej. W praktyce często się zdarza, że ten sam sędzia rozpoznaje w toku postępowania cywilnego różne sprawy, powiązane ze sobą i zależne. Jako przykład sytuacji zbliżonej do analizowanej można wskazać sprawowanie przez sąd nadzoru nad komornikiem w trybie art. 759 § 2 k.p.c., rozpoznawanie skarg na czynności komornika (art. 767 k.p.c.), czy innych środków zaskarżenia w toku postępowania egzekucyjnego i rozpoznawanie spraw w zakresie powództw przeciwegzekucyjnych. W żadnym z tych przypadków nie zachodzi podstawa do wyłączenia sędziego z mocy ustawy na podstawie art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.

Powyższe rozważania prowadzą do podjęcia uchwały w brzmieniu ustalonym w jej sentencji. Dodać można, że w przypadku powstania między sędzią-komisarzem a syndykiem upadłości, na tle łączących ich stosunków procesowych, stosunku osobis-

tego, który mógłby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego, podstawę wyłączenia mógłby stanowić art. 49 k.p.c. Jednakże sam łączący te osoby procesowy stosunek prawny (bez więzi o charakterze osobistym) nie stanowi także takiej podstawy wyłączenia (por. np. postanowienie z dnia 25 sierpnia 1971 r., I CZ 121/71, OSNCP 1972 z. 3 poz. 53 czy postanowienie z dnia 12 października 1971 r., I PO 18/71, OSNCP 1972 z. 3 poz. 60).

=====